

Nieznani,

Jesień już, wakacje przeszły,
Wiatr jest zimny, porywisty.
A pamiętasz tamten zefir
I jeziora błękit czysty?
Śmieszna była to przygoda,
Gdy tak przyszkwaliło z boku,
Ja wypadłem, Ty się śmiałaś,
Potem trząśłem się do zmroku.
Ref.: Żagle, słońce i przygoda,
Szoty, wanty, no i bom.
Pod burtami śpiewa woda,
A my z nią, a my z nią, a my z nią.
Teraz pusto jest i cicho,
Ja Ci z morza listy ślę.
Nie martw się, powróci lato,
Znowu będzie tak, jak chcesz.
Znowu szoty weźmiesz w dłonie,
Znowu wzrok skierujesz w dal.
Przytulimy się do siebie
Zasłuchani w głosy fal.
A wieczorem, przed namiotem,
Rozpalimy mały ogień
I będziemy się cieszyli,
Że przez miesiąc zawsze co dzień:
ref...